

Zatrzymaj się na chwilę – Stróże Poranka

Jesteś samotnym duchem

Pędzisz, brakuje tchu

Już nie spotkam twoich oczu

Nie poczuje więcej ciepła dłoni

Twoich

Żyjesz, szybciej i szybciej

Biegiesz, brakuje sił

Znowu giniesz na mych oczach, nie potrafię pomóc Tobie

Wołam, krzyczę

Zaczekaj

Zatrzymaj się na chwilę

Zaczekaj

Pytasz - ciągle milczenie

Szukasz - nie odnajdujesz

Szczęście jak ulotna chwila, już jej możesz nie zatrzymać

Zwykle mija

Pragniesz więcej i więcej

Mówisz : nie mam już siły biec

Nie odnajduję siebie w tym, co wokół mnie

Zaczekaj

Zatrzymaj się na chwilę

Zaczekaj

Poszukaj

Jesteś samotnym duchem

Pędzisz, brakuje tchu

Już nie spotkam twoich oczu

Nie poczuje więcej ciepła dłoni

Twoich

Zaczekaj

Zatrzymaj się na chwilę

Zaczekaj



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych